

# SŁOWO

WILNO Czwartek 20 kwietnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259, W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-ru 20 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 1-3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 groszy

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sidel „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MIORY — Ejdelman.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kłosk St. Michalskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 16.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 2.  
WOŁOZYŃ — Liberman, Kłosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kłosk Księg. Kol. „Ruch”.

## ZNOWU DEUBNER!..

Jak przykro, jak ciężko jest mówić o swieckich kapłanów obrządku wschodniego. O, tak. Brak dyscypliny wśród nich jest zjawiskiem całkiem niewinnym, — zdobywają się oni na czyn bardziej efektowny, jak np. ks. Michał Knurenko, który przed paru tygodniami dostał dwa lata więzienia na podstawie art. 203 Kodeksu karnego!..

Deubner. Bolszewik w sutannie. Przenura, marna postać. W ciągu kilku lat miał na sobie maskę, która, zresztą, nie wprowadzała w błąd ludzi, umiających patrzeć. I oto wreszcie zrzucił tę maskę, przeraził społeczeństwo chrześcijańskie w całej Europie wogóle, w Polsce zaś szczególnie. Ci, co orjentują się w sytuacji, zrozumieli nagle, czym się tłumaczyły niektóre posunięcia Komisji Pro Russia, skierowane przeciw Polsce!..

I były wyjaśnienia, wywołujące niepokój, — i były sprostowania, często sprzeczne ze sobą, a zawsze zbyt mgliste, niezdecydowane, rodzące komentarze.

Aż wreszcie przemówił sam panour bohater ciemnej afery i w liście do naszej redakcji, w sposób nieinteligentny i impertynencki zażądał odwołania „nieprawdziwych wiadomości”. Zagroził nawet sądem.

W odpowiedzi na to zanaczylem, „że wszelkie pozory przemawiają za tem, iż ten egzotyczny kapłan z bolszewikami miał i ma stałą łączność”, później zaś określiłem go, jako „marną postać szubrawca” oraz „kreaturę z pod ciemnej gwiazdy”.

Odpowiednie numery pisma wysłałem pod adresem p. Deubnera do Berlina, lecz, naturalnie, do odpowiedzialności sądownej pociągnięty nie zostałem: p. Deubner zrozumiał, iż na sądzie potrafiłbym uzasadnić swoją opinię o nim.

Zdawałoby się, można było postawić krzyżyk na tej potwornej historii, a w każdym razie nie wyobrażałem sobie, że znajdzie się w Polsce (w Polsce!) ktoś, kto po tak zdecydowanym stanowisku całego społeczeństwa zechce podjąć się obrony bolszewika w sutannie, który grasował i w Polsce!..

A jednak tego niewdzięcznego zadania podjęli się Ojcowie Jezuici, występując na łamach oficjalnego organu swej Misji Wschodniej z artykułem p.t. „Naukoło „afery” ks. Deubnera”.

Już wzięcie w cudzostwo słowa „afera” dowodzi zdecydowanej postawy O.O. Jezuistów, którzy już jeden raz spróbowali zbagatelizować nikczemną działalność Deubnera, — obecnie zaś wręcz oświadczają, że prasa polska zastosowała metodę: „Calomniez, calomniez, il en restera toujours quelque chose!”.

A więc prasa polska tylko — rzuciła kalumnie na dostojnego kapłana!..

Stanowisko Ojców Jezuistów w tej sprawie budzi zdumienie i niepokój. Trudno zrozumieć, jakie są jego przyczyny. Jeżeli Ojcowie Jezuici nie orjentują się w roli p. Deubnera i naprawdę nie wiedzą, co to jest za człowiek, jak mogą tak lekkomyślnie podejmować się jego obrony? — jeżeli zaś wiedzą!..

Obrona ta jest tak osobliwa, że warto przyrzeć się jej nieco uważniej. Jakże przedstawia się „afera” w cudzostwie? Posłuchajmy:

„Jeden z księży Rosjan wschodniego obrządku, znajdujących się w Rzymie, Aleksander Deubner wyjeżdża gdzieś samowolnie z Rzymu. Wypadek nie nie znaczący, tembardziej, że ks. Deubner żadnego odpowiedzialnego stanowiska kościelnego nie zajmował. Niktby na taki wyjazd uwagi nie zwrócił!..”

Zatrzymajmy się na chwilę!.. Lalka szeroko otwiera oczy, czytając te słowa katolickich zakonników.

A więc samowolny wyjazd, pogwałcenie dyscypliny — jest „wypadkiem nie znaczącym”? Jest wypadkiem tak pospolicym, że na niego „niktby uwagi nie zwrócił”?

A więc mamy do czynienia z anarchią, na którą pobłażliwie spoglądają nawet członkowie najbardziej zdyscyplinowanego zakonu?.. Czyżby aż tak źle było w Kościele Katolickim, — choć temu jednak stanowczo zaprzecza rzeczywistość dotycząca chociażby skromnych polskich diecezji?

Gdzież panują tak dziwne stosunki? Nie trzeba chyba palcem wskazywać na Belgowie, Francuzi i Polacy.

— zdobywają się oni na czyn bardziej efektowny, jak np. ks. Michał Knurenko, który przed paru tygodniami dostał dwa lata więzienia na podstawie art. 203 Kodeksu karnego!..

Biedny p. Deubner, prawdziwe niewiniątko, padł ofiarą... reporterów!..

„...ktoś wiedział, że Deubner miał jakieś stosunki z Mgr. d'Herbigny, prezesem Komisji Pro Russia, a na pisaniu o tej Komisji i jej prezesie można trochę zarobić (!), więc reporter (!) stwarza wielką „afere”!..”

Sielanka, prawdziwa sielanka!.. Reporter chciał trochę zarobić!.. Ach, choćby w obecnych ciężkich czasach nie chciał zarobić?.. Nie wszyscy przecież są, jak niektórzy „nieboracy” i „niezdacze”, tak materialnie upośledzeni, że mogą z nędzy i biedy... rozejść się po całej Europie, a później wygodnie osiąść w Berlinie, gdzie życie nic a nic nie kosztuje!..

Deubner nietylko nie był szpiegiem bolszewickim (bo przecież on sam temu zaprzecza, — jakże można nie wierzyć?) — ale wogóle „nie posiadał warunków po temu, by prowadzić jakąś szpiegowską robotę!..”

„Okazało się, że Deubner do Rosji nie wyjechał, lecz do Berlina; stamtąd nadsyła do dzienników polskich zapewnienie, że jest nadal księdzem katolickim wschodniego obrządku. (Ale prowincjałowie zakonu O.O. Jezuistów oficjalnie stwierdzili, że D. zrzucił sutannę! — W Ch.), stanowczo zaś zaprzecza temu, by był w jakichś kontakcie z bolszewickim wywiadem. Wyjaśniono (?), że w Rzymie nie był on sekretarzem ani prywatnym, ani jakimkolwiek mgr. d'Herbigny i w pracach Komisji Pro Russia żadnego udziału nie brał. Zatem nawet nie posiadał warunków potemu, by prowadzić jakąś szpiegowską robotę!..”

„Nie posiadał warunków” do akcji szpiegowskiej!.. Twierdzenie dość śmiałe. Czyżby Deubnerowi należało nadać godność biskupa, żeby Ojcowie Jezuici zaczęli spoglądać na niego bardziej krytycznie?..

Stanowczym, choć nie zanadto przekonywującym twierdzeniem Ojców Jezuistów, tak energicznie broniących działacza komunistycznego, należy przeciwstawić tezy nie mniej stanowcze, ale łatwiejsze do uzasadnienia i obrony:

1. W Komisji Pro Russia Aleksander Deubner bynajmniej nie był pionkiem, czego dowodem mogą być chociażby jego podpisy na oficjalnych pismach Komisji.

2. Aleksander Deubner był w ważnych stosunkach z biskupem d'Herbigny i nietylko doskonale się orjentował w całokształcie akcji obrządku wschodniego, lecz mógł wywierać pewien wpływ na te, lub inne posunięcia Komisji.

3. Na kilka lat przed ostatecznym zle maskowaniem się i przed wydaniem nro spółkę z biskupem d'Herbigny dzieła o rosyjskich biskupach na wygnaniu, — Aleksander Deubner był uważany przez wielu, znających go — za szpiega.

4. Aleksander Deubner jest człowiekiem, mającym bardzo poważne stosunki i pokrewieństwa w międzynarodowym świecie komunistycznym.

Czyżby o tem wszystkim Ojcowie Jezuici nie wiedzieli?..

W. Charkiewicz.

### Odroczenie rajdu Ostenda — Warszawa

OSTENDA. PAT. Wobec sytuacji panującej obecnie w Niemczech, organizatorzy rajdu samochodowego Ostenda — Warszawa na posiedzeniu jakie odbyło się w Ostendzie doszli do wniosku, iż rajd ten, który miał się odbyć w lecie b. r., — trzeba będzie odłożyć prawdopodobnie na czas późniejszy.

Powodem tej decyzji jest niebezpieczeństwo, na jakie narażeni byłiby uczestnicy rajdu, podczas przejazdu — przez Niemcy, zwłaszcza będąc przeważnie — Belgowie, Francuzi i Polacy.

## Marszałek Józef Piłsudski przybędzie do Wilna na obchód 14-ej rocznicy wyzwolenia

W dniu 21 bm. odbędzie się w Wilnie, staraniem władz wojskowych, uroczysty obchód 14-tej rocznicy oswobodzenia Wilna.

Na uroczystości te spodziewane jest przybycie do Wilna p. Marszałka Józefa Piłsudskiego wraz z małżonką i córeczkami.

### Komunikat Prezydium Miasta

W pamięci współczesnych Wilnian wyrzeka się i przekazuje będąc tradycją przyszłym pokoleniom wspaniałe dni oswobodzenia Wilna przez wojska polskie pod wodzą Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rocznicę tego dziejowego wydarzenia są zawsze dla Ziemi Wileńskiej wielkim świętem.

W związku z przypadającą w tym roku 14-

kami, p. Marszałkowi towarzyszyć będzie dowódca kawalerji wyprawy wileńskiej, a obecny wojewoda lwowski Belina-Prażmowski. — p. Marszałek Piłsudski ma przyjąć osobiście defiladę, która odbędzie się na Placu Łukiskim.

### Odgłosy procesu inżynierów angielskich

#### W LONDYNIE ODPREŻNIENIE.

LONDYN. PAT. — Wyrok w procesie inżynierów angielskich wywołał w Londynie pewne odpreżnienie. Aczkolwiek większość pism protestuje przeciwko skazaniu 2 Anglików na karę więzienia, to jednak cała prasa przyznaje, że wyrok jest łagodny i że po mowie prokuratora oczekiwano w Londynie wyroku bardziej surowego.

Na dzisiaj rano zwołana została do Windsoru pod przewodnictwem króla t. zw. Rada Prywatna, do której — według konstytucji angielskiej — należy ogłaszanie dekretów z uwzględnieniem parlamentu. W danym wypadku chodzi o dekret w sprawie embargo na import sojowicy. Powszechnie przypuszczają, że zakaz dotyczyć będzie narażenie tylko bardzo nielicznych kategorii towarów, aby stworzyć precedens i mieć platformę do przetargów z rządem sowieckim. — w brytyjskich kołach rządowych istnieje tendencja do unormowania stosunków angielsko - sowieckich, o ile to okaże się możliwe bez uszczerbku dla prestiżu Wielkiej Brytanji.

#### ZAKAZ IMPORTU TOWARÓW SOWIECKICH.

LONDYN. PAT. — Rozporządzenie, dotyczące zakazu importu towarów sowieckich, zostało już podpisane i będzie ogłoszone dziś wie czorem, jako dodatek do Dziennika Urzędowego. Zakaz ten obejmuje około 80 procent całego importu sowieckiego do Anglii, a dotyczy zboża, nafty, drzewa, bawełny, masła itd. Embargo wejdzie w życie dnia 26 bm. Produkty, przeznaczone do Anglii, już wysłane z Rosji sojowicy, nie będą objęte zakazem, jako stanowiąc już własność nabywców brytyjskich. Agencja Reutersa dowiaduje się, że w związku ze zmianą, jaka nastąpiła w stosunkach handlowych sowiecko - angielskich, comięto przywiele dyplomatyczne trzem członkom sowieckiej delegacji handlowych.

#### THORNTON I MAC DONALD PROSZĄ O ULASKAWIENIE.

MOSKWA. PAT. — Inżynierowie angielscy Thornton, skazani na trzy lata więzienia

## Rząd Rzeszy otrzymał memorjał francuski o pakcie czterech

BERLIN. PAT. — Tekst memorjału francuskiego w sprawie paktu czterech, został rządowi Rzeszy oficjalnie przesłany.

Stanowić on będzie punkt wyjścia dla

#### BAL U PANI LITWINOWEJ.

LONDYN. PAT. — Biuro Reutersa donosi z Moskwy: Inżynierowie Thornton i Mac Donald zostali dziś nad ranem odstawieni do więzienia. Wyrażają tu ogólne przekonanie, że skazani otrzymają zezwolenie na zgłoszenie apelacji, lub że kara więzienia zamieniona będzie na wydalenie z granic ZSRR. Pani Litwinowa, małżonka komisarza spraw zagranicznych, wyjadzie dziś wieczór bal, na który zaproszono dyplomatów oraz wszystkich korespondentów zagranicznych pism. W kroku tym dopatrują się chęci zacieśnienia przyjaznych stosunków między władzami sowieckimi a przebywającymi w Moskwie cudzoziemcami, jako że w związku z procesem, sytuacja stała się tak napiętą, iż Rosjanie, posiadający przyjaciół wśród cudzoziemców, zaczęli odmawiać podawania im ręki, w obawie, aby nie padło na nich podejrzenie, że są w zmowie ze szpiegami angielskimi.

## Kancelerz Hitler obchodzi uroczystość swe urodziny

#### PODARUNEK PREZYDENTA RZESZY.

BERLIN. PAT. — Bawiący w Monachium kancelerz Hitler po spotkaniu z min. Goeringiem powracającym z Włoch, udał się do Berchtesgarden, gdzie ma spędzić dzień swych urodzin, przypadających w dniu dzisiejszym. W dniu tym gmachy rządowe będą udekorowane flagami. Przygotowywane są defilady oddziałów szturmowych i Stahlhelmu. W kancelarii Rzeszy wyłożono do podpisów specjalną księgę, składającą się nieobecnemu kancelerzowi życzenia.

Prezydent Rzeszy hindenburg przesłał kancelerzowi za pośrednictwem sekretarza stanu Meisnera swój wizerunek w srebrnych ramach z odrębnym piśmie gratulacyjnym.

#### VON PAPAN WRACA DO BERLINA -- GOERING SPIESZY DO MONACHJUM.

BERLIN. PAT. — z Rzymu donoszą, że wicekancelerz Papan odjechał wczoraj wieczorem do Berlina. Minister Goering został przyjęty przez króla Wiktora Emanuela, poczem wziął udział w inauguracji międzynarodowej konferencji gospodarczej. O godz. 3 po południu Goering odleciał samolotem do Medjolanu, gdzie m. in. zwiedził miejscowe targi.

Południowym komunikacją z Monachjum, że wizyta Goeringa w Medjolanie nastąpiła na skutek pilnego zaproszenia, otrzymanego od premiera Mussoliniego. Do Monachjum Goering wraca w czwartek, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji urodzin kancelerza Hitlera.

## Pogrzeb ś.p. ministra Ignacego Boe rnera



W sobotę ubiegłą odbył się pogrzeb ś.p. Ignacego Boe rnera, ministra Poczt i Telegrafów. Na zdjęciu naszym widzimy fragment z pogrzebu na cmentarzu wojskowym na Powązkach na chwilę przed złożeniem trumny do grobowca.

## Nowy minister Poczt i Teleg. TELEGRAMY



Pan Prezydent R. P. mianował podpułkownika Emila Kaliniskiego ministrem Poczt i Telegrafów. Na zdjęciu naszym podajemy podobiznę p. ministra Kaliniskiego.

### SP. PROF. J. J. BOGUSKI

WARSZAWA. PAT. — Dziś rano zmarł w Warszawie profesor honorowy wydziału chemji Politechniki Warszawskiej, śp. Józef Jerzy Boguski.

### J.E. KS. KARDYNAŁ HLOND PRZYBYŁ DO RZYMU.

RZYM. PAT. — Przybył tu prymas Polski ks. kard. Hlond, powitany przez członków ambasady R. P. przy Watykanie i Kwirynale z ambasadorem Skrzyńskim na czele.

Do Rzymu przybył również metropolita krakowski ksiądz Sapieha.

### INTERWENCJA KONSULA R. P. W OPOLU.

KATOWICE. PAT. — Donoszą z Opola, że 19 bm. konsul generalny R. P. w Opolu interwenjował osobiście u nadprezydenta prowincji opolskiej dr. Łukaschka, w sprawie kilkunastu obywateli polskich, aresztowanych i zatrzymanych w więzieniu od miesiąca. Konsul zwrócił uwagę nadprezydenta na pozostawienie bez odpowiedzi kilku pism interwencyjnych oraz na przetrzymywanie w areszcie od dłuższego czasu Żydów - obywateli polskich, bez doręczenia im formalnego aktu oskarżenia.

### WIELKA AFERA W KONCERNIE KS. PSZCZYŃSKIEGO.

KRÓLEWSKA HUTA. PAT. Inspektor śląskiej straży granicznej w Królewskiej Hucie wykrył nową aferę w przedsiębiorstwach należących do koncernu ks. Pszczyńskiego, wskutek której skarbnik państwa poniósł duże straty.

W jednym wypadku skarbnik państwa nie otrzymał kwoty 20,812 zł., należnej z tytułu opłat stemplowych od zawartych — przez ks. Pszczyńskiego umów. Księciu Pszczyńskiemu doręczono z tego powodu nakaz zapłaty wraz z grzywną sumy 280 tys. zł.

Pomadło w ręce straży granicznej — wpadły jeszcze inne nieostemplowane dokumenty. W tych wypadkach skarbnik państwa poniósł szkodę na 260 tys. zł. Za uchylene się od uiszczania różnych opłat urzędowych wymierzyl księciu — Pszczyńskiemu kary przeszło 6 milionów złotych.

### WŁOCHY A KORYTARZ.

BERLIN. PAT. Biuro Conti informuje z kół miarodajnych, że nieprawdziwą jest wiadomość „Timesa” według której w czasie rozmów ministrów niemieckich z prezydentem Mussolinim omawiana była sprawa Pomorza Polskiego. Ze strony włoskiej, jak twierdził „Times” dano do zrozumienia, że Włochom trudno byłoby poprzeć stanowisko Niemiec w sprawie t. zw. korytarza.

### STABILIZACJA DOLARA I FUNTA.

PARYŻ. PAT. „La Liberte” i „Le Temps” i inne pisma paryskie popołudniowo we stawiendząc jednomyślnie że na czło konferencji waszyngtońskiej wystąpię się kwestia ustabilizowania kursu dolara w stosunku do funta sterlinga.

Korespondent „Petit Soir” donosi, że prezydent Roosevelt ma zwrócić się do Mac Donalda z propozycją ustabilizowania funta a to w celu uniknięcia dewaluacji dolara. Kwestja długów między państwowych podczas rozmów waszyngtońskich odsunięta będzie podobno na dalszy plan.

### BURZA NAD KANAŁEM LA MANCHE.

LONDYN. PAT. — Nad kanałem La Manche szaleje burza śnieżna. Również i w Londynie i niektórych prowincjach Anglii, w ciągu całego popołudnia padał obfity śnieg.

### FOREIGN OFFICE NIE ODPOWIE NIEMCOM.

BERLIN. PAT. „Local Anzeiger” — donosi z Londynu, że Foreign Office nie zamierza odpowiadać na protest niemiecki i ograniczyć się tylko do przyjęcia go do wiadomości.

### HITLEROWCY ATAKUJĄ SENAT GDANSKI.

GDANSK. PAT. Na dzisiejszy wieczór jako wigiliję urodzin Hitlera tutejsi narodowi socjaliści zapowiedzieli wielki pochód (Pomieważ w Gdańsku istnieje ogólny zakaz odbywania zebrań pod gołem niebem i pochodów, senat uprzedził kierownictwo partji narodowo - socjalistycznej, że pochód ten odbyć się nie może.

Hitlerowcy ma skutek zakazu senatu — pochód odwołali, rozlepił natomiast odezwy, atakujące senat z powodu tego zarządzenia. Odezwy zostały przez policję zerwane. „Danziger Neueste Nachrichten” wypowiada w związku z tem zdanie, że na zarządzenie senatu mogło wywrzeć — wpływ memorandum, złożone przez komisarza generalnego Rzeszypospolitej wysokiemu komisarzowi Ligii Narodów.

## Nowy akt terroru bojówki hitlerowskiej

KRÓLEWSKA HUTA. PAT. — W dniu wczorajszym przybył z Niemiec do Polski punkt graniczny Bytom - Dworzec 55-letni Knispel, urodzony w Rzeszowie, a mieszkający od dłuższego czasu w Berlinie. Knispel przybył do Polski z trzema starszymi synami.

Jak wynika z zeznań, złożonych przez synów Knispla, do ich mieszkania w Berlinie wpała dnia 16 bm. o godzinie 3 w nocy bojówka hitlerowska, złożona z 20 Sturmowców i przeprowadziła w mieszkaniu rewizję. Gdy rewizja dała wynik negatywny, hitlerowcy pobili do

nieprzytomności ojca Knispla. Sledy tego pobicia widoczne są do dziś dnia na rękach i głowie. Poza tem stary Knispel wskutek od dłuższego czasu w Berlinie. Knispel przybył do Polski z trzema starszymi synami.

Hitlerowcy natychmiast Niemiec, to zabija ich wszystkich. Z obawy przed śmiercią Knispel wraz z synami wyjechał z Berlina, gdzie pozostawił żonę i kilkoro młodszych dzieci.





# grodzińska

**ZAPISY NA CZEŁONKÓW Z. O. K. Z.** Zapisy na członków Koła Grodzkiej Związku Obrony Kresów Zachodnich odbywają się w Sekretariacie Koła Okręgowego Zw. Prac. Umysł. Adm. Wojsk. (klub „Cresovia”) codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 18 — 20-tej. Ważne zebranie członków Koła odbędzie się w dniu 27 b. m. na którym zostanie wybrany Zarząd Związku.

**WIECZÓR ARTYSTYCZNY.** W dn. 27 b. m. o godz. 8.30 w Teatrze Miejskim — wielki koncert artystyczny w wykonaniu programu Halki Ordonówny — najznakomitszej pieśniarki polskiej.

**W programie 20 najpiękniejszych piosenek z własnego repertuaru.** Bilety do nabycia w księgarni Iber-skiego.

**UROCZYSTY OBŁAD DLA SZEREGOWYCH WYZNANIA MOJŻEWSZEWICZ.** Dorocznym zwyczajem Komisja przy Gminie Żydowskiej uruchomiła na czas świąt Wielkanocnych dla szeregu wyznania Mojżeszewicz tłu, garnizonu kaduciej rytmalną. W ubiegły wtorek, w ostatni dzień świąt Komisja urządziła połączony obiad, na który przybyli przedstawiciele władz wojskowych w osobach szefa sztabu DOK III pól. Penkowiec i komendant miasta p. Adamowicz.

**W imieniu Gminy Żydowskiej do zebra-nych przemówił przez Gminę p. Trop.** — Kryński i p. Dawid Draczkowski, którzy w prze-mówieniach swych wzywali żołnierzy do pracy dla dobra Ojczyzny.

**W imieniu p. dowódcy Okręgu Kompu-su i w imieniu własnym przemówił p. pułk. dypl. Perkowicz.**

**W imieniu szeregowych przemówił je-den z rekrutów, dziękując Komisji za jej opiekę nad żołnierzami.**

**PROCES KOMUNISTYCZNY.** Dnia 12 kwietnia Sąd Okręgowy pod przewodni-ctwem wiceprzew. p. Hryniewicza i przy udziale sędziów Mariego i Tołoczki rozpa-trzywał sprawę Morducha Wagnera, Ta-mary Blechmanówny, Konstancji Bara-nowskiej, Salomona Berezowskiego, E-mamela Plotkina, Fejgi Libes-Banas i Zylberberny Hirsza, oskarżonych o to, że należąc do partii komunistycznej, pro-wadziła działalność wywrotową na terenie m. Wilna i Grodna. Wina poszczególnych o-skarżonych polega na tem, że Wagner, Blechman i Zylberberny przybyli z Wilna do Grodna; Blechman w celu objęcia o-bowiązków sekretarza O. K. partii komu-nistycznej; Blechman — instruktor i Zylberberny jako techniczny kierownik tej-że partii. Konstancja Baranowska działała w wsi swojej jako działaczka komunistycz-na, gdzie podburzała wieśniaków przeciwko komasacji. Reszta oskarżonych Berezowski siki, Libes i Plotkin podają się jako nale-żący do rzymania mojżeszewicz, a reszta zaś jako bezwyznaniowcy, do winy się nie przyznają, przyczem Wagner, Blechman i Zylberberny oświadczają, że przyjechali do Grodna w celu poszukiwania pracy. Bara-nowski oświadcza, że przyjechał do Grodna dla zakupu ogórków i słoniny, Berezow-ski nie przyznaje się do winy, gdyż nie on udzielił Wagnerowi mieszkania, lecz je-go żona, przyczem oboje nie wiedzieli, kim jest Wagner. Mniejszej taktie same oświadczenia składają pozostałi oskarżeni.

Oskarżeni, z których trzech: Berezow-ski, Libes i Plotkin pełnią obowiązki funkcyj-nych partii komunistycznej.

**W sprawie tej zbadano pomad 20-tu świadków. Świadkowie oskarżenia dość szczegółowo zeznali o funkcjach oskarżo-nych: Wagnera, Blechmana, Baranowskiego i Zylberberny.**

**Cały szereg świadków odwodowych ze-znaje o lojalności oskarżonego Berezow-skiego. Świadek, opiekun społeczny zezna-je, że zebrał potrzebne kwoty na wybudowa-nie kiosku dla Libes.**

**Dźwiękowe Kino „APOLLO”**  
Dominikańska nr. 25.

**Wielki program świąteczny**  
Egzotyczny film, pochodzący z wyspy Kuby.

**Nenita,**  
**Hawanny kwiat**

Upajające melodje Egzotyczne tańce! Emocjo-nująca treść! Żywioty humor! Koncertowa gra! Koncert rymby! Początek seansów o godz. 2, 4, 6, 8, i 10.15. W rol. gl. LAWRENCE TIBBETT i LUPE VELEZ.  
WSTĘP 40 GROSZY.

**WANDA N. DOBACZEWSKA.**

**Zwycięstwo Józefa Żołądzia**

Musieli podziękować i zgodzić się tembardziej, że sam potrzebował zoba-czyć się z prezesem Wołowiczem, a za-prosiny do Lipni cenil ogromnie. Przytem Zonia skorzystała z pierwszego sposobno-sci, by mu powiedzieć zicha:

— Ja przepraszam za natrętne wtarg-nięcie. Już znacznie ochłodło... nie chcia-łam czekać na ganku... Czyby panowie nie mogli dalej — przy mnie?

— Pani nie może być natrętną... ni-gdy. Pani obecność jest zawsze pożada-ną. Zresztą myśmy już skończyli, może-my jechać, jeśli pani każe.

— Więc jedźmy! Tyłko... ja tak zmar-załam na koniu... Niech mnie pan puści na bryczkę... zwróciła się do Baranow-skiego. — Pan siadzie na mojego konia. wszakże pan umie jeździć konno? Komen-dant pozwolił?

— Czy ja pozwolę? — Żołądź błysnął zębami w szerokim uśmiechu. — Jeśli pa-ni na powierzy swojego wierzchowca Bara-nowskiemu... ja tylko wygram na zamia-nę.

— Ależ mnie zdaje się, na koniu wszy-stko ciepłej. — odezwał się nierozumie-jący sytuacji Arasimowicz. Zonia, już pew-na siebie, rozpromieniona, śmiała się

do Żołądzia ustami i oczami, wdzięczyła się, nawet trepotała odrobnie.

— Nie, nie. Ja chcę jechać bryczką. Mogę przecie okryć się czemkolwiek. Panna Kazia pożycz mi kocyka, dobrze?

— Ja nie mam kocyka do pożyczania, — obcięła Kazia tak twardo, że wszyscy spojrzeli na nią, — zdumieni.

— Już chyba ja coś doradza, — ura-tował sytuację Arasimowicz i wyszedł, by wrócić po chwili, z baranim kożuchem w ręku.

— To właśnie teraz mi pani nie zmar-znie, choćbyśmy do samej nocy jechali, — zawołał wesoło Żołądź.

— Otulę panią, że tylko koniec noska wystawiać będzie... Baranowski na koni. Kazia usiadła na ławie, w kacyku. Było jej przykro i wstyd własnej szorstko-sci. O cóż to chodziło? Ze panna Wołowiczówna robi oko do komendanta? Ze on jej odpowiada? Niech odpowiada. Cóż to ja, Kazia, może obchodzić? Nie powin-no obchodzić... Więc dlaczego tak smutno?

Nie wtrącała się już do ostatniej roz-mowy przedodjeżdżnej. Komendant zapo-trywał Michasia Kunickiego w rozkazy i polecenia na najbliższy okres czasu, Ara-

Po zbadaniu wszystkich świadków i wystąpieniu przemówienia prokuratora p. Plewako, obrońcy Blechmanówny p. meo. Kapłana z Wilna i obrońcy Berezowskie-go, Libes i Plotkina p. meo. Firnstenberga, Sąd Okręgowy wydał wyrok, skazujący o-skarżonych Wagnera, Blechman i Baranow-skiego po 6 lat więzienia każdego, Zylber-berny na 4 l. więzienia, Plotkina na 1 rok więzienia, Libes i Berezowskiego zaś Sąd uniewinnił.

**KRADZIEŻ NACZYŃ KUCHEN-NYCH.** — Ze składziku Wajencbiatta El-jasza, zam. przy ul. Rydza Śmigłego 4, skradzione zostały naczynia kuchenne, wartości około 600 zł. Jak się okazało, sprawcą kradzieży był Iwanow Jerzy, któ-rego przytrzymały władze policyjne i o-debrały mu skradzione rzeczy. Iwanow do dokonanej kradzieży przyznał się.

**ZABÓJSTWO.** — W niedzielę na ulicy Podolnej zastrzelony został sierżant 81 pp. Kajta Albin. Nieznany dotychczas sprawca, strzelił do Kajty przez okno i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenie w sprawie zabójstwa prowadzi władze wojskowe.

**BOJKI NA WSI NIE USTAJĄ.** — Onegdaj na tle porachunków osobistych powstał pobity mieszkaniec wsi Samy, Siergiejczyk Józef przez Malawicza Piotra. Malawicz w bestjalcki sposób uderzył parę razy Siergiejczyka 2-kg girą w głowę, ciężko go raniąc.

**WIDOCZNI MIAŁ ZAMAŁO NA ŚWIĘTA.** Nieznani osobnicy urządzając wy-droczenie że za mało mieli wódeczki ma święta dostali się do sklepu przy ul. Witoldo-wej 8, właściciela Berkowicza Józefa i skradli wódek ma ogólną sumę 50 zł. Po-szkodzony zameldował o tem na poste-runku P. P., który tejpietli alkoholu po-szukiwa.

**PRZEJECHANIE.** Holownia Józef zam. przy ul. Kiryżki, zameldował — o przejechaniu autem asenizacyjnym Mo-ropa Aleksandra.

Mimo, iż samochód jako ciężarowy po-siadał dużą wagę, Holownia doznał lekkich uszkodzeń ciała.

**SYMULOWANY NAPAD.** Na poste-runku P. P. w Raduni uciekał Józef Trocki ze wsi Pusziawory gm. raduńskiej opowiedział, że w nocy z 12 na 13 b. m. — do jego mieszkania wtargnęło oszekono 3 zamaskowanych osobników, którzy po zgrabowaniu ze stolika 70 zł. i poturbowa-niu domowników uciekli szosa, prowa-dzącą z Radunia do Ejszyszek. Jeden z napastników uziębiony był jakoby w re-wolwer, a drugi w móż.

W wyniku zarządzonego dochodzenia, stwierdzono, że żadnego napadu nie było. Trocki wszystko zmyślił, a to w celu zwró-cenia uwagi władz i ułatwienia sobie uzy-skania zezwolenia na posiadanie broni, — gdyż swoje zabiegi w tym kierunku mógł-by motywować niedzielnym „napadem” — Z tych samych względów Trocki opowiadał o innym — również zmyślonym — usiłowaniu ograbienia go w Lidzie.

**LECZNICA Litewsk. Stow. Pom. Sanitarnej**  
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846  
Lekarze specjaliści przyjmują od 10—2  
GABINET RENTGEN ELEKTROLECNICZY  
(kwarc. Solux, Dżateriaj)  
czynny od 11 — 6 popołudniu  
Opłata za utrzymanie i wszelkie zabiegi  
lekarskie i rentgen. została obniżona.

**URZĘDOWA.** W dniu 18 b. m. p. wojewoda przyjął p. kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Szlagowskiego.

W dniu 19 b. m. p. wojewoda przyjął p. Bańskiego, dyrektora gimn. państw. w Nowogródku; p. Jamczukowicz w spra-wie Związku Akademickiego wojew. nowo-gródzkiego i p. Dudzińskiego Wacława — lek. wet.

**ZAMIAST ŻYCZEN ŚWIĄTECZNYCH DATKI NA RZECZ BEZROBOTNYCH.** Zamiast niezłożonych życzeń świątecznych złożyli na rzecz bezrobotnych: p. prezes S. O. w Nowogródku H. Murasiko — 10 zł., p. Naczelnik Wydziału Z. Szczepański — 5 zł., p. G. Engmann 2 zł.

**SPORT**  
MŁODZIEŻ SZKOLNA W KLUBACH.

Doroczne obrady najwyższej w Polsce ma-gistratury sportowej — Zw. Polskich Związków Sportowych mają już ustaloną opinię, że są niekwekawe.

Nie można tego powiedzieć o ostatnich o-bradach, z uwagi na poruszoną kwestię udziału młodzieży szkolnej w pracach klubów sporto-wych.

W trakcie obrad wiceprezidentujący Rady Naukowej Wych. Fiz. gen. dr. Rouppert poruszył doniosłą sprawę niedostatecznej opieki lekarskiej i wynikających stąd szkód i nie-bezpieczeństw dla młodzieży w klubach. W sprawie zakazu Ministerstwa, wzbraniającego młodzieży należenia do klubów sportowych, gen. Rouppert powołał się na fatalną atmosferę re-moralną, w klubach panującą, na zupełny brak programów wychowawczych w klubach, oraz na artykuły z prasy sportowej, ilustrują-cą wielką korupcję i demoralizację, w sporcie klubowym panującą. Dopóki stosunki te nie ulegną zmianie — dopóty trudno będzie o pozyskanie młodzieży szkolnej dla klubów.

O ile wszyscy mówcy zabierający głos w dyskusji, całkowicie podzielili opinie gen. Roupperta odnośnie opieki lekarskiej, o tyle sprawa należenia młodzieży szkolnej do klubów, wywołała ogromną dyskusję, w której głos zabierało szereg mówców: W wyniku dyskusji zapada niezmienne doniosła uchwa-ła, idąca po linii przemian gen. Roupperta i dyr. Państw. Urz. W. F. plk. Kilńskiego, a zgłoszona przez dr. Orłowicza. Uchwała ta brzmi:

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

**ZABEZPIECZYLI SIĘ NA DŁU-ŻY CZAS.** W nocy 16 b. m. uciekł p. Chowański fiśtonoszą odpoczywał jak naj-lępiej z powodu świąt, jakis opryszek — podkopał się do komórek i starał stłomić i dwa słoje sadka wartości 100 zł.

**CZY ZART PLJAKA — CZY GŁUPI WTWAT.** W dniu 16 b. m. około godz. 20 jakis osobnik, przechodząc chodnikiem o-koło mieszkania Postanowienia Judela — przy ul. Orlej 32, wysturzeł z rewolwetu przez okno do mieszkania. Na szczęście — nikt nieposzkodowany nie został.

**TO SIĘ BAWILI.** W dniu 17 b. m. na podwórzu domu Nr. 36 przy ul. Zwirki podczas odbywającego się wesela wojskowi z 20 p. a. p. u. rzucili trzy petardy, które eksplodując wywołały silną detona-cję. Poza strachem nic się nie stało.

**NAWOLYWAŁ DO NIEPŁACENIA**  
PODATKÓW. Wyrokiem Sądu Grodzkiego w Lidzie został skazany z art. 156 K. K. na 3 miesiące więzienia Jan Kosiałk, ze wsi Anacki gm. dokudowskiej pow. lidz-kiego, za kolportowanie ulotek podburza-jących ludność do nieplacenia podatków.

**SYMULOWANY NAPAD.** Na poste-runku P. P. w Raduni uciekał Józef Trocki ze wsi Pusziawory gm. raduńskiej opowiedział, że w nocy z 12 na 13 b. m. — do jego mieszkania wtargnęło oszekono 3 zamaskowanych osobników, którzy po zgrabowaniu ze stolika 70 zł. i poturbowa-niu domowników uciekli szosa, prowa-dzącą z Radunia do Ejszyszek. Jeden z napastników uziębiony był jakoby w re-wolwer, a drugi w móż.

W wyniku zarządzonego dochodzenia, stwierdzono, że żadnego napadu nie było. Trocki wszystko zmyślił, a to w celu zwró-cenia uwagi władz i ułatwienia sobie uzy-skania zezwolenia na posiadanie broni, — gdyż swoje zabiegi w tym kierunku mógł-by motywować niedzielnym „napadem” — Z tych samych względów Trocki opowiadał o innym — również zmyślonym — usiłowaniu ograbienia go w Lidzie.

**LECZNICA Litewsk. Stow. Pom. Sanitarnej**  
Wilno, ul. Wileńska 28, tel. 846  
Lekarze specjaliści przyjmują od 10—2  
GABINET RENTGEN ELEKTROLECNICZY  
(kwarc. Solux, Dżateriaj)  
czynny od 11 — 6 popołudniu  
Opłata za utrzymanie i wszelkie zabiegi  
lekarskie i rentgen. została obniżona.

**URZĘDOWA.** W dniu 18 b. m. p. wojewoda przyjął p. kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Szlagowskiego.

W dniu 19 b. m. p. wojewoda przyjął p. Bańskiego, dyrektora gimn. państw. w Nowogródku; p. Jamczukowicz w spra-wie Związku Akademickiego wojew. nowo-gródzkiego i p. Dudzińskiego Wacława — lek. wet.

**ZAMIAST ŻYCZEN ŚWIĄTECZNYCH DATKI NA RZECZ BEZROBOTNYCH.** Zamiast niezłożonych życzeń świątecznych złożyli na rzecz bezrobotnych: p. prezes S. O. w Nowogródku H. Murasiko — 10 zł., p. Naczelnik Wydziału Z. Szczepański — 5 zł., p. G. Engmann 2 zł.

**SPORT**  
MŁODZIEŻ SZKOLNA W KLUBACH.

Doroczne obrady najwyższej w Polsce ma-gistratury sportowej — Zw. Polskich Związków Sportowych mają już ustaloną opinię, że są niekwekawe.

Nie można tego powiedzieć o ostatnich o-bradach, z uwagi na poruszoną kwestię udziału młodzieży szkolnej w pracach klubów sporto-wych.

W trakcie obrad wiceprezidentujący Rady Naukowej Wych. Fiz. gen. dr. Rouppert poruszył doniosłą sprawę niedostatecznej opieki lekarskiej i wynikających stąd szkód i nie-bezpieczeństw dla młodzieży w klubach. W sprawie zakazu Ministerstwa, wzbraniającego młodzieży należenia do klubów sportowych, gen. Rouppert powołał się na fatalną atmosferę re-moralną, w klubach panującą, na zupełny brak programów wychowawczych w klubach, oraz na artykuły z prasy sportowej, ilustrują-cą wielką korupcję i demoralizację, w sporcie klubowym panującą. Dopóki stosunki te nie ulegną zmianie — dopóty trudno będzie o pozyskanie młodzieży szkolnej dla klubów.

O ile wszyscy mówcy zabierający głos w dyskusji, całkowicie podzielili opinie gen. Roupperta odnośnie opieki lekarskiej, o tyle sprawa należenia młodzieży szkolnej do klubów, wywołała ogromną dyskusję, w której głos zabierało szereg mówców: W wyniku dyskusji zapada niezmienne doniosła uchwa-ła, idąca po linii przemian gen. Roupperta i dyr. Państw. Urz. W. F. plk. Kilńskiego, a zgłoszona przez dr. Orłowicza. Uchwała ta brzmi:

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sportowe uzyskują od władz szkolnych odpowiednie wytyczne i w myśl ich — stwo-rzą warunki takie, które dadzą gwarancje ra-cjonalnego wychowania sportowego młodzieży w klubach. Związek Związków Sportowych i poszczególne związki państwowe opracują pro-gram pedagogiczny w odniesieniu do młodzie-ży szkolnej w klubach.

Ważne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych uważa za pożądane wciągnię-cie młodzieży szkolnej do klubów sportowych. Zebranie uchwała zwrócić się do władz szkol-nych z propozycją zezwolenia młodzieży na należenie do klubów sportowych z tem, że związki sport